



Właściwe napomnienie braterskie – Mat. 18:15.

Godnym ubolewania jest fakt, że dość często sądy braterskie nie odprawiają się prawidłowo, ponieważ nieprzestrzegana jest wyraźnie przez Chrystusa określona reguła braterskiego napominania, która powinna przebiegać w trzech kolejnych etapach. Każdy etap zakończony może być oddzielnie i pomyślnie.

Jednakże żaden sąd braterski nie osiągnie pożądanego rezultatu, skoro pominięty był pierwszy, podstawowy etap w napominaniu, to jest rozmowa w cztery oczy napominanego brata z napominającym. Ma to się odbywać w duchu miłości i uprzejmości braterskiej. Pominięcie etapów napominania w ustalonej przez Boga kolejności nie przyniesie pożądanego rezultatu, jeżeli we wspomnianej regule nie będziemy kierować się duchem prawdziwie szczerzej braterskiej miłości. Miłość do napominanego brata będzie tym największym i niezastąpionym czynnikiem zmuszającym napomina-

jącego do bardzo oględnego i wspaniałomyślnego postępowania z bratem napominanym. Delikatne i czułe obejście się brata napominającego z bratem napominanym w duchu szczerzego uniżonego usługiwania, już w pierwszym etapie może przynieść pożądaną owoc napomnienia. Jest nim pozyskanie brata napominanego, który uznał swój błąd i przyjął napomnienie w szczerości i uniżeniu.

Sugestia napomnienia sama w sobie jest już cenną lekcją działającą dodatnio na rozum i uczucie błędzącego brata. O ile ten jest szczerym i myślącym człowiekiem, to szybko z napomnienia może skorzystać.

Raczek Alojzy
R-
„Straż”